

JUBILEUSZ ARTYSTKI

3 kwietnia w toruńskiej Galerii Muz została otwarta jubileuszowa wystawa malarstwa i rysunku Małgorzaty Iwanowskiej-Ludwińskiej, artystki związanej z Ciechocinkiem. Na wernisaż przybyły tłumy wielbicieli jej talentu. Wystawa będzie czynna do końca kwietnia.



Na wystawie znalazły się wybrane przez malarkę prace olejne, pastele i rysunki, które powstawały od lat osiemdziesiątych. Jak wyznała: - *Moja praca jest ciągłym dotykaniem tamtego świata, próbą zatrzymania ludzi, którzy, niestety, już odchodzą.* Małgorzata Iwanowska-Ludwińska opowiedziała, co jest dla niej ważne w sztuce, jak powstały niektóre prace. Szczególnie bliski jest jej obraz, na który patrzył jej mąż Jerzy Ludwiński w chwili odejścia w zaświaty, dzieło szalenie osobiste. Moją uwagę zwróciło symboliczne Drzewo Fischera. Ze starego grobowca wyrasta niezwykle bujne drzewo - na przekór wszystkiemu. Jak zwycięstwo życia nad śmiercią. Intrygujące są też bezładne pejzaże z nikłymi śladami słonecznego blasku, prowokujące pytanie o miejsce człowieka we Wszechświecie. Przedstonki bytów, których nie widzimy. Przestrzenie, do których chce się wniknąć.

Małgorzata Iwanowska-Ludwińska jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Ciechocinku. Ukończyła studia na Wydziale Sztuk Pięknych UMK (dyplom w pracowni Stanisława Borysowskiego w 1973 r.) Pracowała między innymi w Galerii Współczesnej Janusza Boguckiego w Warszawie, a także w eksperymentalnej placówce wrocławskiej Terapii Toksykomanii Sztuką w Lubiążu. W latach siedemdziesiątych osiedliła się w Toruniu. Razem z mężem Jerzym Ludwińskim prowadziła „Galerię Punkt”. Brała udział w licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych na terenie Polski i za granicą. Znana jest z

uczestnictwa w akcjach charytatywnych. Brała wiele razy udział w sympozjach i plenerach artystycznych. Uprawia malarstwo sztalugowe, rysunek, pastel, tusz. Od 35 lat jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. W 2004 r. została laureatką nagrody specjalnej Ministra Kultury za rok 2004 za całokształt twórczości oraz Nagrody Prezydenta Miasta Torunia za wygraną VI edycji Konkursu ZPAP *Annale Toruńskie 1998*.

Małgorzata Iwanowska-Ludwińska jest także pisarką i poetką. Wydała: „Epokę błękitu” (współredaktor z J. Hanuskim pism zebranych Jerzego Ludwińskiego) (2002), „Jurek. Szkice do portretu” (2003), „Włóczęga i dziewczyna w Toruniu” (2004), tomik wierszy „Goście przy wielkim kamieniu” (2005), „Cień ojca na tle tężni” (2006), „Dinozaury w śniegu” (2008). W jej twórczości pojawia się motyw Ciechocinka, do którego pisarka chętnie powraca. Publikowała też na łamach „Zdroju Ciechocińskiego”. Od 2008 r. jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

W rozmowie telefonicznej wyznała, że po ostatniej wystawie gościła w Ciechocinku w sobotę 18 kwietnia. Przyjechała na spotkanie klasowe absolwentów LO z rocznika 1968. Uzmysłowała sobie wtedy, że im bardziej upływa czas, tym bardziej człowiek potrzebuje korzeni. Stąd jej powroty do uzdrowiska, nawet na kartach książek. Na finisażu 30 kwietnia w Domu Muz odbędzie się promocja jej nowej książki poetyckiej „Margerytki” wydanej przez Adama Marszałka, a po koniec roku ukaże się „Miasto twierdzy”, w którym znowu pojawi się Ciechocinek. Jej marzeniem jest wystawa w uzdrowisku i ma ciągle nadzieję, że do niej dojdzie.

Tekst i fot. Aldona Nocna

